Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 8. Niadziela, 22 Lutaha 1925 h. Hod IX.

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.
Asobny numar kaštuje 15 hr.

Patreba knižak drukawanych łacinkaj.

U biełaruskim ruchu zdaŭnych časaŭ užywałasia pobač z hraždankaj (ruskimi literami) tak-sama i łacinka. Łacinku ŭ nas časta zawuć „polskimi literami“, ale heta niaprawilna, bo „polskich“ litar tak-sama niama na świecie, jak i „polskaj“ wiery, tyja-ž litary, katorymi karystajucca palaki, ŭziaty ŭ rymlan, katoryja hawaryli łacinskaj mowaj i dziela taho hetyja litary zawucca „łacinkaj“. Aproč palakaŭ łacinku ŭziali: čechi, francuzy, hišpancy, anhielcy i šmat druhich narodaŭ. Hraždanki trymajucca: serby, baŭhary, ŭkraincy i rasiejcy.

U nas biełarusaŭ, jak my ŭžo adznačyli, užywajucca dwajakija litary: hraždanka i łacinka; hraždankaj najbolš čytajuć prawasłaŭnyja, a łacinkaj — kataliki. Hety padzieł wyjšaŭ z taho, što prawasłaŭnyja biełarusy relihiju i kulturu pazyčali z rasiejskaha ŭschodu, a kataliki — z polskaha zachodu. Jak niaroŭnyja hetyja dźwie častki biełaruskaha narodu, tak-sama i niaroŭnaje było zapatrabawańnie ŭ druku: pry bolšaści biełarusaŭ prawasłaŭnych zapatrebawańnie na knihi i hazety, drukawanyja hraždankaj było bolšaje i dziela taho my widzim, što ciapier najbolš drukujucca biełaruskija knižki hraždankaj. Šyrejšaja papularnaść hraždanki tłumačycca jašče i tym, što daŭniej u nas byli rasiejskija škoły, skul wučni wynosili nawyk da hraždanki.

Adnak ciapier časy i abstawiny trochi źmianiajucca — katalickaja, a nawat i prawasłaŭnaja maładziaž idzie, choć z musu, ŭ školu polskuju i tam nawučajecca tolki łaciniki. Kali takoj maładziažy (asabliwa katalickaj) pakazać knižku abo hazetu drukawanuju hraždankaj, to sama nia wiedaješ, što z jeju rabić i najčaściej adkazwajecca brać, kažučy — što nia zmoža pračytać!

Tym-časam za knižku drukawanuju łacinkaj prosta chwatajecca. Hetyja fakty ciapier na kožnym kroku, asabliwa tam, dzie pamiž katalikami biełaruski ruch uzmohsia i pašyryŭsia.

Aproč hetaha treba brać pad uwahu žyćcio kaścielnaje katalikoŭ - biełarusaŭ. Tam z hraždankaj i nie pakazwajsia, bo adstrašyš ludziej da taho, što trudna budzie praz dziesiatki hadoŭ adrabić adnu pamyłku ŭ hetaj sprawie! A i tut zapatrebawańnie ciapier wialikaje, asabliwa na knižki da nabaženstwa.

Słowam, ruch i imknieńnie da swajho rodnaha wyjaŭlajecca ciapier u biełaruskaj katalickaj masie z niazwyčajnaj siłaj — možna skazać napeŭna, što biełaruskaja katalickaja masa ŭžo skranułasia i pajšła da biełaruskaści.

I woś hetaja masa žadaje ciapier hazet i asabliwa knižak i žadaje ich łacinkaj... A tym-časam pryznacca treba, što aproč „Krynicy“ dy paru knižačak niama čaho dać, choć ty niawiedama što rabi! Niama nawat „Dudki“ i „Smyka“, katoryja najbolš papularny na wioscy!

Dyk ci nie pawinny padumać našyja wydawieckija tawarystwy, kab wydać na pačatak choć hetyja dźwie knižki łacinkaj?

Jašče raz adznačaju, što sprawa wielmi ważnaja, my žywiom u tych časach, kali adbywajecca pierałom u katalickich biełaruskich masach — i my pawinny hety pierałom umacawać, dajučy narodu knižki drukawanyja łacinkaj.

Wiaskowy dziejač.

DARAŻEŃKAJ.

Dumki maje zalatajuć
Sumna ŭ ŕodny kutok:
Tam ptuški ŭ sadzie ščabiečuć,
Wiecier kałyša listok...

Kali-ž našy dumki źlatucca
I woču spatkajucca jznoŭ?
Budziem siadzieć tady cicha
Ščyra abniaŭšyś ŭ luboŭ.

Nočka — jak taja matula —
Budzie witać nas adnych ;
Zorački — tyja prychilna
Buduć ŭhladacca ŭ dwaich.

Ptuška ŭ sadzie pračniecca,
Piesieńku cicha śpiajeć
Ab našym kachańni-spatkańni,
Ab nowym žyćci, što jdzieć.

Symon Ščasny.

ŻYCHARY NAWAHRADČYNY! **Pamiatajcie, što kali chočacie, kab u was u budučym wučebnym hodzie była ŭradawaja biełaruskaja škoła i wašy dzietki wučylisia ŭ rodnaj mowie, każdy z was da 1-ha krasawika h. h. pawinien złażyć pawiatowamu inspektaru aświety asobnuju paświedčanuju deklaracyju.**

Za ŭsimi spraŭkami, a tak-sama i za blankietami deklaracyjaŭ, należyć źwiartacca da Uradu Tawarystwa Biełarushaje Školy ŭ Nawahradku — Nawahradak, Karelickaja wul., 23.

Staršynia P. ŚWIRYD.

DA NAS PIŠUĆ.

ŚLACHOCKAJA TROJKA.

w. Barani, Świancianskaha paw. Wielmi-ž razbrykałasia ŭ nas šlachockaja trojka: Maćkiewič z „Dobżynia“, Michałoŭski z Žukoŭniaŭ i Šukiewič z Bujkoŭ, až treba ŭ hazety pisać. Maćkiewič byŭšy rewirowy, herbu — jak kažuć „Kazłak“; Michałoŭski heta Pan Wojt (herbu, zdajecca, „Palena“), a Šukiewič tak amerykanski „abuwatel“, herbu „Badzinia“ zdajecca, ci niejak padobna. Usie jany nasielisia, kab skasawać škołu ŭ našaj wioscy. Treba wiedać, što škoła adčyniłasia ŭ nas jašče pry niemcach, pačatkowa biełaruskaja. Paśla pieratwaryli jaje świancianskija Inspektary, biaz pytańnia baćkoŭ, na škołu polskuju. A ŭ prošłym hodzie šlachockaja trojka namowiła Inspektara, kab zusim jaje skasawać, a dziaciej z łaŭkami pieranieści ŭ „Dobżyń“, na chutar pana Maćkiewiča, 4 wiarsty ad nas. Kali adabrali wučyciela i pačali dabiwacca da štrafaŭ, sialanie padali prośbu ŭ Kuratoryjum da Wilni, kab dali biełaruskaha wučyciela, bo niama sprawiadliwaści. Heta paskutkawała. Pierad Kaladami pryjechaŭ Inspektar z Świancian, kab razhledzić sprawu. Pryjechali tak-sama nikim niaprošanyja Maćkiewič i Šukiewič. Inspektar staraŭsia prakanać sialan, sto staršyja dzieci mohuć až nadta chadzić u „Dobżyń“. Kirawaŭsia jon musić da taho, kab takim paradkam škoła zakryłasia sama saboj z pryčyny małoha liku dziaciej. Sialanie nie ŭstupili. Inspektar pajšoŭ tady sam na ŭstupki i nawat abiacaŭ dać druhoha wučyciela (dajeć dahetul). Ab padańni na škołu biełaruskuju dahetul nie zaiknuŭsia; tolki spytaŭ, jakoj školy chočym. Našy, chočučy pałažyć kaniec usiej šlachockaj madyracyi, maŭčali ŭžo ab škole biełaruskaj. Wiedali ŭžo dobra, što jaje pakulšto nie dastanuć. Jak-raz wyrwalisia dwa „polskija“ i paprasili, kab było „pa polsku“. Zapisali woś u pra-

---

HUTARKI STAROHA DZIEDA.

Ab wybarach.

U niadzielu sabralisia iznoŭ maje chłapcy, kab pačuć hutarku ab wybarach.

— Nu wot, dziedu, — adazwaŭsia Wincuk, — pryjšli my da ciabje, kab pačuć ab tej **asnowie demokratyzmu** abo ab **sprawiadliwych wybarach.**

— Dobra, — kažu, — budziem hawaryć ab wybarach. Dyk wot, kab wybary byli sprawiadliwyja, jany pawinny być:

1) **ahulnyja,**
2) **roŭnyja,**
3) **tajnyja,**
4) **prostyja i**
5) **praparcyjanalnyja.**

— Što takoje buduć wybary **ahulnyja?**

— Ahulnyja wybary heta buduć takija, ŭ katorych biaruć učaście ŭsie ludzi biaz nijakaha wyniatku — i bahatyja i biednyja, i wučonyja, i niawučonyja, i staryja i maładyja, i šlachta, i mužyki, i mužčyny i kabiety — słowam usie, chto tolki dajšoŭ (naprykład) 21 hodu i chto nie prawiniŭsia ŭ jakim ciažkim prastupku napr. ŭ zabojstwie, złaždziejstwie i h. p. Wot kali ŭsie ludzi, katoryja žywuć u dziaržawie majuć prawa hołasu — tady wybary buduć ahulnyja.

— A što takoje wybary **roŭnyja?**

— Wybary roŭnyja buduć tady, kali ŭsiaki čaławiek maje tolki adzin hołas. Bo bywajuć takija wybary, ŭ katorych niama roŭnaści; bywaje tak, što toj, katory maje naprykład bolej hrošy ci ziamli, abo płacić bolej padatku, maje prawa kidać bolej hałasoŭ, iznoŭ-ža časam, pa druhich dziaržawach bywaje tak, što čaławiek wučany maje tak-sama bolej hałasoŭ, čym niawučany; słowam, tady kali adzin čaławiek moža bolej hałasoŭ kidać, a druhi mieniej, to wybary ŭžo nia buduć roŭnyja. Roŭnyja wybary, jak my ŭžo skazali, buduć tady, kali ŭsiaki čaławiek kidaje tolki **adzin** hołas.

— A što takoje wybary **tajnyja?**

— Tajnyja — heta takija wybary, na katorych nichto nia wiedaje, jaki chto kinuŭ numar. A hety sposab tajnych wybaraŭ uwiedzien zatym, kab nia było prymusu na wybarach, ale kab kožny moh hałasawać pa swaim sumleńni. Bo kab wybary byli jaŭnyja, to tady pany naprykład prykazali-b swaim parabkam kidać hałasy na ich, značyć na panski numar, i tyja, chočać ci nia chočać, ale musili-b słuchać; dyj nia tolki swaim parabkam, ale čaho dobraha i ŭsim wioskam, katoryja „žywiacca“ kala dwara i tyja musili-b słuchać, bo inakš mahli-b stracić pašu, adrabotak, słowam — łasku ŭ pana. A ŭžo pry tajnych wybarach nichto nia wiedaje, jaki chto numar

takole, što sialanie zhadžajucca, kab było jak jość. Ale ŭsie kazali paśla, što daść Boh my swajho dabjomsia: škoła rodnaja budzie. Tyja, što prasili „pa polsku“ heta — pierakulščyki. Adzin z francuzaŭ, a druhi z kantyčki na polskaha edukawaŭsia. Ludzi jany dobryja, ale bajacca henych šlachciukoŭ. Ciapier my choć majem i dobruju wučycielku, ale pa biełarusku ani „be“, ani „ce“. Kali Biskup naznačyŭ probašča našaha, kab dahladaŭ, ci wučacca dzieci ŭ jaho parachwii relihii, to pan Inspektar škoły ŭ Baraniach nie padaŭ. Padana zamiest jaje škoła ŭ Bujkoch, a papraŭdzie ŭ Bujkoch nijakaj škoły niama. Jość jana ŭ henym „Dobžyni“, dzie siadzić dwuch wučycialoŭ i prychodzić musić dziesiatak jaki dziaciej (aproč Maćkiejčawych). Škoda adnak, što Inspektar Świancianski tak združyŭsia z šlachtami, a nas maje za ništo. Niawiedama, moža i my kali nawučymsia prawa swajho i sprawiadliwaści dachadzić. A šlachta niama wiedama čaho jašče dačakajecca z wialikaj pychi swajej. Padaŭ J u z u k B i e ł a w o d z k i.

SKASAWALI ŚWIATA — NAŻYLI CHŁOPATU.

Nowa-Troki. Jak wyjdzieš na wiosku i chočaš pahamanić z ludźmi, to bolš ničoha nie pačuješ — jak tolki adno narakańnie... Narakaje kožny i stary i małady. Dla hetych apošnich pryčynaj da narakańnia pasłužyŭ zahad źjawicca ŭ školu na Hramnicy 2 lutaha. Usie dzieci katalickija wielmi aburylisia na kasawaŭnie świata, i ŭsie, z małymi tolki wyniatkami, siadzieli doma, abo ŭ kaściol pajšli. Škoły byli parožnija. Nawat karaimy i žydy nia ŭsie ŭ hety dzień pryjšli da škoły, i wielmi naśmiachalisia z katalikoŭ, što jany „swajo świata znosiać“. Baćki dziaciej tak-sama byli wielmi niezdawoleny z takoha niepašanawańnia świata, narakali na wučycialoŭ i nia puskali dziaciej u školu. Z hetaj pryčyny miž dziaćmi i baćkami paŭstawali ŭ nikatorych siemjach swarki. Słowam skazać — mnoha złoha zrabiŭ zahad źjawicca dzieciam na Hramnicy ŭ školu — a čamu? Bo pajšoŭ jon z hary — ad tych, katoryja jašče raz pakazali, što nia choćuć hladzieć na pierakanńnia i zwyčai tutejšaha našaha narodu, što choćuć pastupać pa staromu: „być po siemu“. A tym-časam u naš čas treba bolš prysłuchwacca da hołasu narodu. K. S a k o l s k i.

WYRAZNAJA KRYŬDA.

w. Zahorcy, hminy Trabskaj, Wałożynskaha p. U wosieni letašniaha hodu na darozie „panstwowaj“, što ciahnie z m-čka Iŭja da m-ka Trab zahadali „drogomistrzy“ zrabić u adnym miejscy naprawu i dla hetaj mety jany zaprasili z hetaj wioski rabočych abiacajučy im skora i dobra zapłacić. Naš narod, jak wiedama, biedny, prykinuŭsia da hetych zarobkaŭ, jak mucha da miodu i wot za jakich paru tydniaŭ darohu naprawili, raskapali haru, źwieźli piasok u dalinu, wykapali rawy i za ŭsio heta ani adniusieńkaha hraša nie atrymali i da siańniašniaha dnia. Jašče nia było-b takoj kryŭdy, kab pa hetaj darozie dy prychodziłasia žycharom wioski Zahorcy jeździć, a to i hetaha nie, bo jana saŭsim u baku i nikoli tamu, chto jaje prawiŭ, nia prychodzicca pa joj jechać. I wot ciapier, nia raz, našy ludcy zyšoŭšysia dyj pahawarywajuć, što wyraznaj daznali kryŭdy, a sprawiadliwaści niama dzie šukać.

„Podatek drogowy“ dyk nadta dobra ŭmiejuć zyskiwać, a jak za naprawu darohi, to nia choćuć zapłacić. S u s i e d.

I SIUDY DACIAKŁA...

w. Barščewo, Biełastockaha paw. Prypływaje až da nas čyścieńkaja i świežańkaja „Krynička“. Wielmi my jeju rady i čytajem z wialikaj achwotaj Usio, što jana piša — jak padumaješ — heta świataja praŭda. Heta hazetka, što staić za naš narod, spahadaje

---

kinuŭ — tak, što nawat parabak moža kidać hołas praciŭ swajho pana. Zatym-to pry tajnych wybarach dajuć kanwerty i ŭsiaki moža pałažyć tudy jaki choča numar — i ŭžo nichto nia budzie wiedać, jaki tam numar siadzić u kanwercie.

— A jakija heta buduć wybary **prostyja?**

— Prostyja wybary buduć tady, kali ludzi hałasujuć na pasłoŭ. Wy musić nia pomnicie, jak wybirali jašče pry Rasiei ŭ Dumu. Tady nia było prostych wybaraŭ. Tady paradak byŭ taki: hmina wybirała ad siabie jakich dwuch-troch čaławiek, pany tak-sama wybirali ad siabie niekulki čaławiek. Hetyja wybarnyja ludzi ad mužykoŭ i panoŭ jechali ŭ „ujezdny“ horad i tam užo razam wybirali delehataŭ u huberski horad, a ŭžo ŭ huberskim horadzie delehaty z całaje huberni wybirali pasłoŭ u Dumu. Wot skolki „etažoŭ“ było ŭ tych wybarach! Zatym-to i papadali ŭ Dumu z našaha kraju najbolš pany i papy, bo mužyku trudna było prajšci praz stolki sitaŭ, a kali i prachodziŭ dla chworny jaki mužyk, to pany dobra wiedali, što jon „swoj“ čaławiek, što panskich intaresaŭ u abidu nia dašć.

Wot takija wybary ŭžo nia byli prostymi, a saŭsim „krywymi“, dyk zatym ich i kasujuć usiudy, dzie panujuć sapraŭdy demokratyčnyja paradki, a zawodziać wybary prostyja, pry katorych kožny čaławiek hałasuje nie na wybarščyka, katoraha bahatyja mohuć pieraciahnuć na swaju staranu, ale adrazu i **prosta** na kandydata ŭ pasły.

— A što takoje wybary **praparcyanalnyja?**

— Heta buduć takija wybary, pry katorych kožnaj partyi dastaniecca stolki pasolskich mandataŭ, skolki pawodle praporcyi kožnaja partyja atrymała hałasoŭ.

Ale kab heta dobra zrazumieć, treba pajaśnić ab partyjach i numaroch. Zaŭsiody pierad wybarami ludzi hrupujucca ŭ partyi i wystaŭlajuć swaich ludziej u pasły na addzielnych spiskach. Tyja śpiski zaćwiardžajuć ułady i abaznačajuć kožny śpisak numaram pawodle taho, jak skora jakaja partyja pryniasie śpisak. Kali pieršaja pryniasie, dyk śpisak značać numaram „1“, kali druhaja, dyk śpisak užo budzie „Nr. 2“ i tak dalej. Naprykład pry apošnich wybarach u 1922 hodzie witasoŭcy pieršyja pryniešli swoj śpisak, dyk ich śpisak byŭ abaznačany numaram „1“, pepeesaŭcy padaśpieli druhimi, dyk ich śpisak byŭ pad numaram „2“, za imi wyzwalency — jany atrymali numar „3“, a ŭžo blok narodnych mienšaściaŭ, dzie byli i biełarusy pryniešli swoj śpisak až šasnastyja, dyk jany atrymali „Nr. 16“, a byli takija, katoryja atrymali až 24 numar.

I wot na hetyja 24 partyi ludzi kidali hałasy. Ale nia pisali na kartaćcy **imia** partyi, a tolki pisali **numar** taje partyi, bo kab pačali pisać, jak partyja zawiecca, to mahli-b lohka pamylicca. I wot paśla ha-

jamu ŭsiudy, mnoha jamu raić dobraha i choča adwajawać pakryŭdžanaj i spaniewieranaj wioscy należnaje prawa. Šmat polskich hazetaŭ my widzieli i čytali, nikatoryja nawat i ništo sabie, ale niwodnaja hetak nia prypadaje da našaha smaku, jak „Krynica". A čamu? — bo widać čuje duša tut nieśta swajo rodnaje. Praŭda, što my dahetul nia widzieli biełaruskaj hazety, heta pieršy raz źjawiłasia ŭ našu wiosku drukawanaje biełaruskaje słowa, ale paznaŭšy swoj rodny duch, pryjmajem darahoha hościa pad našyja strechi ščyrym, haračym sercam. Chadzi da nas, pływi rodnaja „Krynička", bo my čujem u sabie wialikuju smahu, smahu praŭdy. A ty-ž jaje nam niasieš i henaj praŭdaj žywić nas budzieš. Hetak witajem ciabie na parozie chatki našaj.

Stary Kawal z Kawalichaj.

Tawarystwa Biełaruskaje Škoły ŭ Nawahradku ładzić u niadzielu 1 sakawika (marca) h. h. „Dzień Biełaruskaje Škoły". Dziela čaho adbudziecca literaturna-wakalnaja ranica i wuličny zbor achwiar.

Hramadzianie! Tawarystwa ŭ niaźmierna ciaźkich materjalnych warunkach wiadzie swaju pracu pomažy rodnaj aświecie.

Chto za lepšuju budučyniu Baćkaŭščyny, chto choča widzieć Biełaruski Narod pieramohšym usie pieraškody na darozie swajho nacyjanalnaha adradžeńnia: — pawinien niaści achwiary na rodnuju aświetu!

Achwiaruj, što možaš, na aświetu ŭ Nawahradčynie!

Urad T-wa Biełaruskaje Škoły ŭ Nawahradčynie.

Hutarki ab haspadarcy.

Chwaroby wymiani ŭ karoŭ.

Zimoju, kali najbolej cielacca karowy, šmat kłapotu dla haspadara i haspadyni prynosić puchlina wymiani ŭ karoŭ. Hetaja puchlina zdarajecca asabliwa ŭ karoŭ małočnych, u katorych pierad acialeńniem nabiahaje šmat krywi da wymianl.

Ale hetaja puchlina pry acialeńni nia tak strašnaja, jana časta i sama prachodzić paśla acialeńnia.

U kabył puchlina pry kancy ciažku — zwyčajnaja reč i jana časta bywaje dawoli wialikaja, asabliwa ŭ tych, katoryja stajać u chlawie biaz nijakaha ruchu. Časam zdarajecca, što puchlina ŭ kabył raschodzicca pa ŭsim bruchu, až da hrudziny.

U karoŭ wymia pačynaje prybywać na niekulki tydniaŭ pierad acialeńniem. Na jakuju paru tydniaŭ pierad acialeńniem možam zauważyć, jak pačynajuć puchnuć zadnija ćwiertni wymiani, a potym i piarednija. Časam dachodzić da taho, što wymia robicca wielmi ćwiordym i wialikim. — Što-ž tady rabić?

1) Karowy (i kabyły) niekulki razoŭ na dzień treba pamału pawadzić, a heta kab kroŭ prawilniej i žywiej chadziła pa ŭsim ciele.

2) Napuchšyja miejscy nacirać rukoju pasmarawanaj u tłustaść, abo spyrskanaju spirytusam.

3) Nie dawać sytnaj pašy, jak napr. bulby, burakoŭ i h. p., kab mienš zbirałasia małaka i krywi ŭ wymiani.

4) Kali-ž małaka ŭ wymiani ŭžo mnoha, a asabliwa kali jano samo pačynaje ciačy, to treba wymia zdoiwać 2-3 razy ŭ dzień.

Radzicca jašče nabrakšaje wymia zmywać zimnaju wadoju zmiešanuju z woctam (na kwartu wady łyžačku wactowaj esencyi) — ale hetym sposabam treba karystacca aściarožna, bo mohuć ad wady patreskacca cycki ŭ karowy.

Paśla acialeńnia puchlina sama skora adchodzić.

łasawańnia padličwali skolki hałasoŭ kožnaja partyja atrymała, i pawodle praporcyi hałasoŭ kožnaja partyja atrymliwała stolki-ž pasłoŭ. Bolej hałasoŭ — bolej pasłoŭ; mieniej hałasoŭ — mieniej pasłoŭ. Wot heta i budue wybary **praparcyjanalnyja.**

Treba pryznać, što hetkija wybary najsprawiadliwiejšyja, bo kožnaja partyja pawodle swajej siły i praporcyi hałasoŭ atrymaje adpawiednuju ličbu pasłoŭ.

Ale jość wybary biaz hetaj praporcyi. Naprykład u Anhlii, tam z kožnaha okruhu wybirajuć tolki adnaho pasła: jakaja partyja atrymaje najbolej hałasoŭ, taja i prawodzić swajho pasła. Ale tam usiaho tolki try partyi, dyk im lahčej wajawać. A ŭ nas nia toje. Dyk treba paznajomicca nam z roznymi partyjami.

— A što heta takoje byŭ **blok** narodnych mienšaściaŭ — pytajecca Januk.

— A heta widziš, byŭ sajuz usich niapolskich narodaŭ u Polšču: ŭkraincaŭ, biełarusaŭ, niemcaŭ, žydoŭ, starawieraŭ. Widzicie maje wy sakoliki: palaki tak chitra napisali wybarny zakon, što tolki taja partyja prawiadzie šmat pasłoŭ, katoraja maje wialikuju siłu i naźbiraje wialikuju ličbu hałasoŭ. A biełarusy, ŭkraincy, niemcy i žydy kožny pa asobku ničoha nie zrabili-b, jany kožny pa sabie nie mahli-b sabrać stolki hałasoŭ, skolki ŭsie razam, dyk wot jany i zrabili sajuz abo **blok** — i tady ŭsie hałasy jšli ŭ adno miejsca, a ŭžo jany pamiž saboju dahawarylisia, skolki kožny narod maje atrymać pasłoŭ. Hetakaha bloku palaki nikoli nie spadziawalisia — zatym-to jany i čarnili hety blok narodnych mienšaściaŭ, jak tolki mahli, bo jon im šmat papsuŭ...

— Ja čuŭ, što palaki majuć i hety wybarny zakon skasawać — adazwaŭsia Wincuk.

— Tak, starajucca, asabliwa polskaja prawica, heta znača endeki i witasoŭcy, abo jak jany sami siabie zawuć „piastoŭcy" Jany starajucca, kab narodnych mienšaściaŭ saŭsim mała prajšło ŭ Sojm, kab im nia pieraškadžali ŭ ichnaj rabocie. Dyk wot dumajuć, jakim-by tut paradkam napisać taki wybarny zakon, pa jakomu niwodzin biełarus nie prajšoŭ-by ŭ Sojm.

— Nu, dudki, — kaža Wincuk, — ciapier užo ničoha nia budzie!

— Tak to tak, — kažu jamu, — ale widziš, nadta-ž hety Witas psuje. Naźbiraŭ jon sabie hałasoŭ šmat — i ciapier pieradaŭsia panom ciełam i dušoju.

— To heta toj samy, što Papieža i Matku Boskuju namalawaŭ na swajej prahramie? — pytajecca Januk.

— Tak, toj samy.

— A kab jamu dobra nia było! Jak-ža-ž jon moh hetulki ludziej ašukać?

— A prosta. Prychodzić babulka pad kaścioł — widzić — afiška prybita na jej Matka Boskaja, Papież,

Aproč hetaj niastrašnaj puchliny, jość horšaja — jana zawiecca **zapaleńniem wymiani** ŭ karowy. **Hetaja chwaroba dla wymiani wielmi škodnaja** i wymahaje bolej starannaha dahladu.

Pry pačatkach zapaleńnia najbolš bywaje tak, što ćwierć wymiani (abo i adrazu całaja pałowa) pačynaje mocna braknuć i ćwiardzieć i kali da jaje datknucca, to widać, što karowa adčuwaje bol. Małako robicca hustoje, krywianistaje, potym niejkaje žaŭtawataje, ŭ katorym znachodzicca jak-by hnoj. Urešcie wymia saŭsim robicca ćwiordym i tady pry nadta ciažkim zapaleńni bywaje tak, što cycki saŭsim zarastajuć.

Pryčynaj hetaj chwaroby jość niejkija zarazki (na wioscy časam kažuć, što karowu wuž ukusiŭ!) i dziela taho treba ačyścić toje miejsca ŭ chlawie, dzie karowa stajała, hnoj wykinuć, dobra papyrskać karbołkaj i padasłać šmat sałomy. A najlepš było-b karowu pierawiaści ŭ druhi chleŭ. Zrabiŭšy paradak z miejscam dzie karowa staić, treba wymia dobra abmyć wadoju zmiašanaju z karbołkaj i potym zdojwać wymia, a asabliwa chworuju čaść, nia hledziačy na toje, što karowie budzie mocna baleć. Daić treba **časta:** kožnyja 2-3 hadziny.

Na pačatku kali wymia jašče haračaje i čyrwonaje, zmywać jaho chałodnaju wadoj z woctam, a paśla, kali ŭžo wymia nie haračaje, treba wyciarci jaho nasucha i ŭcirać dałoniami ŭ wymia **ichtyolnuju** maść (jaje možna dastać u aptecy) raz na dzień praz jakich 10-15 minut.

Wot i buduć tyja sposaby, jakimi možna ratawać karowu, pry zapaleńni wymiani. Aproč hetaha treba na pačatku dać karowie na **pračystku** lauberskaj soli jakich paŭtara funta i praz uwieś čas lačeńnia dawać tolki **suchi korm** (siena abo trasianku), wyściarahajučysia bulby, burakoŭ i ŭsiaho taho, što pawialičwaje ŭdojnność karowy.

Dyk jašče raz paŭtorym: pry zapaleńni wymiani treba:

1) **Ačyścić** miejsca dzie karowa staić, abo pierawieści jaje ŭ druhi chleŭ.

2) **Abmyć** wymia wadoju źmiašanaju z karbołkaj (na šklanku ciopłaj wady łyžačku karbolki).

3) **Zdojwać** karowu što 2-3 hadziny.

Kali-ž zaraśli cycki i karowa nia doicca, treba paklikać weterynara (doktara ad skaciny), katory zdoić karowu pry pomačy katetara (trubački, jak-by małaj pompy). Biaz hetaj pomačy takaja mocna chworaja karowa moža zmarnawacca.

Jašče raz adznačajem, što jak puchlina wymiani pry acialeńni nia strašnaja i časta prachodzić sama saboju, jak tolki karowa acielicca i jaje pačnie ssać cialo, to **zapaleńnie** wymiani (a jano zdarajecca ŭ kožny čas) wymahaje dobraha dahladu i lačeńnia.

Haspadar.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Skarbonačny zbor na biełaruskich dziaciej adbyŭsia ŭ Wilni 10 i 11 hetaha miesiaca. Nia hledziačy na toje, što duža častyja padobnyja zbory ludziam užo nadajeli, ŭsio-ž udałosia sabrać dawoli značnuju sumu.

Wučnioŭskaja wiečaryna. 14 het. mies. u Biełaruskaj Wilenskaj Himnazii adbyłasia wiečaryna na karyść niezamožnych wučniaŭ himnazii. U hety wiečar wučni swaimi siłami adyhrali kamedyju Marcinkiewiča „Pinskaja Šlachta". Pjesa była zhulana ahułam dawoli dobra.

Biełaruskaje praświetnaje t-wa ŭ Radaškawičach. 15 studnia siol. h. u Radaškawičach adbyŭsia ahulny schod T-wa Biełaruskaj Škoły. Na schodzie wyjasniłasia: ŭ čatyroch biełaruskich himnazijach (Wilnia, Radaškawičy, Kleck i Nawahradak) wučycca 600 asob; nia mała jość biełaruskaj wučnioŭskaj mo-

---

a razam z imi i Witas, a tut jašče „litanija narodu polskiego" załatymi literami nadrukawana, a nad usim hetym staić numar „1", dyk dla pabožnaj babulki abo nawat dla jakoha ciomnaha mužčyny bolej ničoha i nia treba — pruć pieršy numar u skrynku.

— Pieršy numar u skrynku, a sabie piatlu na šyju — adazwaŭsia Januk.

— Widzicie, chłopcy, jakaja našaja biełaruskaja ciamnata — kaža Mikoła. Treba budzie, bratcy, kratacca, kab saŭsim praświatleć i našaha brata z ciamnaty wywiaści. Ale skažy nam, dziedu, čamu heta byli jašče wybary ŭ Senat? Jaki heta Senat?

— Senat — heta budzie niešta wyšejšaje za Sojm. Jon pierahladaje sajmowyja pastanowy i moža ich papraŭlać t nazad pasyłać u Sojm.

— A ci moža skasawać toje, što Sojm pastanawiŭ.

— Nie, skasawać nia moža, a nawat kali adašle nazad u Sojm, a Sojm usio-ž-taki jašče raz toje samaje paćwiardzić, to ŭžo Senat nia moža ničoha zrabić...

— To našto jon patrebny, kali tak?

— A wot zdumałasia polskaj prawicy zrabić jašče Senat, dyk i pastawili jaho, musić kab tarmaziŭ rabotu ŭ Sojmie.

— Skažy nam, dziedu, jakija dziaržawy majuć respublikanskaje ŭpraŭleńnie?

— Respubliki buduć takija: Polša, Litwa, Łatwija, Estonija, Finlandyja, Niamieččyna, Aŭstryja, Čechasławaččyna, Francyja, Turcyja, Ameryka — wot skolki budzie respublik.

— Nu, a Rasieja?

— Heta nia budzie respublika demokratyčnaja, ale oligarchičnaja

— Što heta takoje oligarchičnaja?

— **Oligarchičny** paradak kirawańnia dziaržawaj budzie tady, kali nia ŭwieś narod upraŭlaje dziaržawaj, a tolki nikatoryja ludzi, jak naprykład: jakaja hrupka bahatych abo znakamitych ludziej, abo jakaja adna partyja, a nia ŭwieś narod. Dyk oligarchičny poradak kirawańnia dziaržawaj budzie tady, kali kirujuć u dziaržawie „oligai", što aznačaje **„niamnohija"**. I my widzim, što ŭ Rasiei prawiać tolki kamunisty, nie dapuskajučy da kirawańnia druhich partyjajaŭ. U Rasiei jašče dahetul niama demokratyčnych wybaraŭ u wyšejšyja dziaržaŭnyja ŭstanowy, jak naprykład centralnyja sawiety i h. d. Tudy wybirajucca tolki kamunistyja — i jany prawiać usim hasudarstwam.

— Ci jość jašče dzie taki paradak upraŭleńnia?

— A jak-ža, jość. Niešta padobnaje dziejecca ŭ Italii, dzie prawiać ciapier tolki fašysty i ŭ Hišpanii, dzie prawić wajskowaja partyja.

— A što takoje fašysty?

— Fašysty — heta nacyjanalnaja italjanskaja

ładzi ŭ himnazijach polskich; tak naprykład u Jezuickaj himnazii ŭ Wilni 30 wučniaŭ jość biełarusaŭ prawasłaŭnych, nie haworačy ŭžo ab katalikoch; Aprača himnazii Biełaruskaje t-wa ŭ Radaškawičach utrymliwaje 9 škoł pačatkawych: u Pužukach, Ušy, Hucie paw. Wialejskaha, a tak-ža ŭ Prudoch, Chiniewičach, Čamiarach, Uhryniu, Hrabawie i Sawičach paw. Słonimskaha.

Nowyja „partyi“. p. p. Paŭlukiewič i Wałejša pawadzilisia miž saboj i padzialilisia na dźwie roznyja „partyi“. Da p. Paŭlukiewiča maje naležyć Umiastoŭski, Bekieš, Jakimowič i inš., a da p. Wałejšy: p.p. Bildziukiewič, i Šyškow. Pieršyja dumajuć zwacca „Tymčasowaja Rada“, a druhija „Hramadzianskaje Sabrańnie“.

Z Radawaj Biełarusi.

U Mahiloŭščynie z biełaruskaściu tuhawata. Woś što ab hetym piša „Saw. Bieł.“ (10.I. s. h.):

...„Akazałasia, što častka sawieckich rabotnikaŭ usio-ž nia zusim prychilna da sprawy biełarusizacyi. Tak było da part. konferencyi. Ciapier, možna śmieła skazać, što takija nastroi častki rabotnikaŭ pačynajuć patrochi źniščacca i ŭstupać miesca bolej prychilnamu pahladu na sprawu biełarusizacyi“...

Rearhanizacyja Instytutu Biełaruskaj Kultury ŭ Miensku. Zhodna z pastanowaj VI sesii CWK ab 1earhanizacyi Inbiełkultu, Nar. Kam. Aświety zaćwierdziŭ nowuju strukturu jaho i štaty. Asnaŭnymi častkami Inbiełkultu źjaŭlajucca: prezydyum, bibliateka, wydawiectwa, stałyja kamisii, žydoŭski i polski adziely.

Kamisii pry Inbiełkulcie hetkija: dyalektyčnaja, składańnia słoŭnika žywoj biełaruskaj mowy, terminalohičnaja, histaryčna - archeolohičnaja, dośledu rewolucyjnaha ruchu, achowy pomnikaŭ staraświetčyny, mastactwa i pryrody, dośledu pryrody Biełarusi i jaje wytworčych sił, dośledu bahaćcia BSSR, wydańnia tworaŭ Lenina i marksickich tworaŭ, wywučeńnia sawieckaha budaŭnictwa, etnahrafičnaja i bibliahrafičnaja. Sekcyi: linhwistyčnaja, literaturnaja, literaturnaj hrupy „Maładniak“, mastackaja, histaryčna-archeolohičnaja, pryrodaznaŭčaja, ekanamičnaja, ahranamičnaja, medycynskaja, etnahrafičnaja.

U Biełaruskaj dywizii bolš prawodzicca rasiejščyna, jak biełaruskaść. Na hetu sprawu hruntoŭna źwiarnuŭ uwahu rotmistr K—ski ŭ biełaruskim miesiačniku „Krywič“ (Nr. 2 (8) 1924 h.), što wychodzić u Koŭni pad red. W. Łastoŭskaha. Pawodle „Krywiča“ u Rad. Biełarusi sprawa źbiełaruščańnia biełaruskich wajskowych čaściej wyhladaje wielmi sumna.

Biezrabotnyja. Ahulny lik biezrabotnych u Radawaj Biełarusi, jak pišuć polskija hazety, astatnim časam dasiahaje da 20 tysiač čaławiek.

Z SOJMU.

Wučyciel dziaciej kalečyć. U m. Jody, Dziśnienskaha paw. kiraŭnik polskaj škoły Fr. Bažyk tak bjeć wučniaŭ, što tyja až hłochnuć. Ab hetym wučyciali Biełaruski Pasolski Klub złažyŭ Min. Aświety hetkuju interpelacyju: „Kiraŭnik škoły polskaj u Jodach Fr. Bažyk pazwalaje sabie bić dziaciej u škole, časta až da kalectwa. Fr. Bažyk skalečyŭ 13-ci hadowaha chłapca Jazepa Kawalonka, bjučy jaho tak doŭha pa haławie, až pakul wučniu nia łopnuła barabannaja pieraponka. Ab hetym woś jakoje jość paswiedčańnie lekara: „Niniejszem stwierdzam u Józefa syna Jana Kowalonka, lat 13, z m. Jody, pęknięcie błony bębkowej prawego ucha. Ucho w stanie ropnym. Uszkodzenie kategorji cięžkiej“. (podpis lekara).

Aprača hetaha wučyciel blizu da śmierci źbiŭ dziaciej hetkich baćkoŭ: Ksaweraha Tankini, Wiktora Mickiewiča i inš. Bažyk nosić pry sabie rewalwer i hrazić im usim tym, chto pasmieŭ-by na jaho žalicca. Da hetaha treba jašče dadać, što Bažyk časta bywaješ pjanym.

---

partyja, katoraja staić na drobna-buržuaznaj ekanamičnaj platformie i zmahajecca z sacyalizmam i kamunizmam. U teoryi fašyzm i kamunizm — heta dwa supraciŭnyja kirunki i dźwie supraciŭnyja partyi. Fašyzm naležyć da prawicy, a kamunizm da lewicy; fašyzm nacyjanalnaja partyja, a kamunizm mižnarodnaja; fašyzm nia pryznaje supolnaha ŭładańnia, ale ŭ taktycy jość i padabienstwa pamiž hetymi partyjami, i tak: fašyzm staić za dyktaturaj fašystaŭ, a kamunizm za dyktaturaj kamunistaŭ; fašyzm nia choča dapuścić da kirawańnia dziaržawaj druhich partyjaŭ na asnowie demokratyčnych wybaraŭ, tak sama i kamunizm nie dapuskaje nikoha. Hetakaj taktyki dziaržycca i wajskowaja partyja ŭ Hišpanii.

— Dyk što-ž, musić demokratyzm bankrutuje?— pytajecca Wincuk.

— Nie, heta nie demokratyzm bankrutuje, a tolki bankrutujuć hramadzianstwy, dzie demokratyčny paradak nia moža ŭdziaržacca. Jak-raz tam, dzie była ciamnata praz doŭhija wiaki, jak napr. u Rasiei, ŭ Italii, ŭ Hišpanii, tam i zbankrutawaŭ demokratyzm, ale dzie bolšaja praświeta, dzie ludzi razumiejuć žyćcio i palityku — tam demokratyzm staić mocna — naprykład u Anhlii, ŭ Niamieččynie, Francyi, Šwajcaryi, Amerycy.

Dobra zapamiatujcie, što **demokratyzm abo narodaŭładstwa wymahaje wialikaha hramadzkaha i palityčnaha ŭświedamleńnia** całaha narodu; kali hetaje ŭświedamleńnie jość — narod budzie kirawacca sposabam demokratyčnym i sam znojdzie leki na ŭsie balački, a kali narod nia ŭświedamleny — to jon pojdzie jak stada baranaŭ za roznymi ahitatarami i tyja dawiaduć abo da monarchii, abo da oligarchii... heta značyć: abo adzin niechta woźmie puhu i budzie ściobać narod, abo jakaja partyja zawiadzie swaju dyktaturu i tak sama pačnie ściobać... usio toj-ža niaščasny narod...

— Skažy dziedu, a ŭ nas u Biełarusi, jakaja forma praŭleńnia najbolš padchodzić?

— Dla nas wiedama, što demokratyčnaja forma. Jana ŭžo maje swaju historyju. My widzieli narodaŭładstwa ŭ Połacku; hetaja-ž narodaŭładstwa było ŭ Wiciebsku, ŭ Miensku, ŭ Smalensku.. Widać, što jano najbolej padchodziła i spadabałasia našym prodkam — wolnym hramadzianam daŭniejšaj Krywickaj, Dryhawickaj i Radzimickaj ziamli. I choć ciapier u nas panuje najbolej oligarchija — panskaja abo kamunistyčnaja — to pryjdzie toj čas, kali biełaruski narod zažadaje swaich prawoŭ i jak wialikaja **świedamaja** sialanskaja hramada padašć swoj hołas za wolu i ziamlu i za demokratyčny ład u swajej Baćkaŭščynie.

Stary Dzied.

Z pryčyny takoha dzikaha ŭzhadawańnia dziaciej u škole polskaj, interpelanty pytajuć p. Ministra, ci maje namier zabrać sa školy Bažyka, katory bjeć i katujeć dziaciej, a tak-ža teroryzuje miascowuju ludnaść? (Padpisy.)

Wyjaśnienie ministra ab płacie za paświedčańnie padpisaŭ na deklaracyjach ab školach. Na pasiedžanie biudžetnaje kamisii Sojmu deputat Taraškiewič zainterpelawaŭ ministra aświety ŭ sprawie płaty za paświedčańnie hminaj padpisaŭ sialan na deklaracyjach z damahańniem biełaruskaje mowy ŭ školach.

Ministar adkazaŭ, što hmina pawinna świedčyć padpisy na hetkich deklaracyjach biaz nijakaje płaty, bo adnym z zadańniaŭ hminy, jak orhanu samaŭradu, źjaŭlajecca padtrymańnie aświety, a nie tamawańnie jaje.

Woś-ža, kali-b u jakoj hminie admaŭlalisia świedčyć, zadzieržywali paświedčańnie ci wymahali za heta hrošy, — **treba ŭraz-ža słać pawiedamleńnie Biełaruskamu Pasolskamu Klubu (Warszawa, Sejm, Klub Białoruski).**

Wyzwalency i asadnictwa. Wyzwalenskaja partyja iznoŭ damahajecca asadnictwa na našych ziemlach. Wyzwalency ab hetym užo zawiali hutarku ŭ Sajuznaj Kamisii Rolnaj. Mahčyma, što im prawiaści swaje plany i ŭdasca, bo ŭ hetym ich padtrymliwajuć Witasoŭcy. Jak bačym, dyk Witasoŭcy i wyzwalency adno i toje. „Aboje raboje".

Z USIAHO ŚWIETU.

Polšč. **Chto dastaŭ na Kresach ziamlu.** Pad hetkim zahałoŭkam „Walka Ludu" (Nr. 8) wyličaje dastaŭšych u nas ziamlu za roznyja zasłuhi. I tak dastali: 5 hienarałaŭ, a ŭ ich liku i Želihoŭski 340 marhoŭ, 7 pałkoŭnikaŭ, 6 majoraŭ, 10 kapitanaŭ, 21 paručnikaŭ i padparučnikaŭ, 10 sieržantaŭ i 3 žaŭniery zwyčajnyja. Usich 62 asoby, što dastali ziamlu ŭ Wilenščynie da 1 studnia 1923 h. Na 62 parceli, tolki try dastalisia zwyčajnym žaŭnieram.

Dumajuć prystupić da adbudowy. Urad dumaje ŭziacca za adbudowu na ziemlach uschodnich wajawodztwaŭ. Na hetuju metu maje być wyznačana 25 miljonaŭ zł. Ale hetulki ŭsiaho ŭrad hawaryŭ ab adbudowie i ŭsio było badaj wyklučna pustoj hutarkaj, što i wiery ŭžo nie chapaje. Pokul sonca ŭzojdzie, rasa wočy wyješć.

Padpisańnie konkordatu z Rymam užo nastupiła. Chutka heta sprawa wypływie ŭ Sojmie na paradak dzienny. Konkordat abymaje hetkija sprawy: hranicy dyecezii, kaścielnyja ziemli, Kaścioł unijacki i ŭtrymańnie duchawienstwa.

U Litwie sprawa ŭradu ŭžo ŭparadkawałasia. Abnoŭleny ŭrad dastaŭ ŭ Sojmie značnuju bolšaść hałasoŭ. Palityka nowaha ŭradu taja samaja, što i staroha. Moža tolki ciapierašni ŭrad jašče krapčej uziaŭsia za padzieł ziamli. Jak hazety pišuć astatnim časam urad zabiraje dziela padziełu miž biezziamielnami i małaziamielnymi nieśta da 15 dwaroŭ.

Da astatniaha času Litwa maje ŭ abarocie 92.982.281 lit hrošy. U Litwie ŭ sioletnim hodzie istnuje 2.018 škoł pačatkowych, u jakich wučać 2.785 wučycialoŭ.

Rasieja tolki-što pazbyłasia chłopatu z Trockim, a ŭžo maje inšy — z Zinowjewym. Zinowjew, jak pišuć hazety, za mnoha wydaŭ hrošy na baraćbu z Trockim i mała kaho choča słuchać, dyk wot za heta jaho i padciahwajuć. Ale heta jašče ničoha. Balšawiki kudy bolš i pawažniejšaha majuć chłopatu z swaimi sprawami ekanamičnymi. Dajšło užo da taho, što zamiest zwyčajnaj mierki zboža na asobu: heta 26 pud., u sioletnim hodzie prypadaje tolki 16 pudoŭ. A heta nie zatym, što nie chapaje, ale dziela taho, kab astałosia zboža na wywaz. Duža sawiety čakajuć pazyki ŭ zahranicy. Kamisar finansaŭ Sakolnikaŭ zajawiŭ, što kali pazyki dastać da wiasny nia ŭdasca, pałažeńnie stworycca prosta hroznaje.

U Juhasławii wybary ŭ Skupščynu (Sojm) užo skončany. Niahledziačy na strašny teror z boku serbskaha ŭradu da partyjaŭ charwackich, usiož hetyja partyi ŭ wybarach nia stracili badaj ničoha. Z hetaha wynikaje, što i dalej praciŭniki serbskaha ŭradu buduć silny i spakoju ŭ krai nia budzie.

Turki nieśta astatnim časam duža razyšlisia i pačali wajnu, jak z swaim, tak i z čužym duchawienstwam. Jany wyhnali z Konstantynopala swajho hałoŭnaha duchoŭnika Kalifa, a tak-ža i hreckaha (prawasłaŭnaha) patryarcha Konstantyna. Z hetaj pryčyny miž hrecyjaj i Turcyjaj duža napružany adnosiny, nawat adny adnych wojnoj strašać.

Z WILNI.

Zabarona pasolskich wiečaŭ. Jak wiedama, pawodle polskich zakonaŭ, jak heta jość i ŭwa ŭsich respublikanskich i kanstytucyjnych dziaržawach, deputaty Sojmu i senatary majuć **prawa rabić sprawazdaŭčyja wiečy biaz nijakaha dazwołu administracyi.** Hetym prawam jany i karystalisia praz uwieś čas istnawańnia, jak ciapierašniaha, tak i papiaredniaha Sojmu.

Ciapier delehatura ŭradu ŭ Wilni abwiaściła, što ŭ myśl prawiłaŭ, źmieščanych u zahadzie Hienaralnaha Kamisara Uschodnich Ziamiel z 25-ha maja 1919 hodu (D. U. Z. C. Z. W. Nr. 5, paz. 30), a tak-ža art. 4, ustawu z 4-ha lutaha 1921 hodu i art. 3 ustawu z 6-ha krasawika 1922 hodu, ŭsie publičnyja schody, **nie wyklučajučy wiečaŭ, sklikanych pasłami i senatarami,** mohuć adbywacca tolki paśla atrymańnia dazwołu administracyjnaje ŭłady. Dazwoł na schody pad adkrytym niebam u Wilenščynie daje delehat uradu ŭ Wilni, a ŭ začynienych pamiaščeńniach — starasty i kamisar uradu na m. Wilniu.

Schody, sklikanyja biez dazwołu, buduć razhaniacca, a winawajcaŭ karacimuć štrafam da 6 tys. zł. abo aryštam da 2 mies.—u administracyjnym paradku.

Kanferencyja ŭ školnaj sprawie. U niadzielu 8 lutaha ŭ Wilni adbyłasia kanferencyja pradstaŭnikaŭ nacyjan. mienšaściaŭ i palakoŭ — u sprawie školnictwa. Kanferencyjaj kirawaŭ sen. Kalinoŭski. Paśla dakładu Kalinoŭskaha pračytali referaty pradstaŭniki wučycielskich sajuzaŭ — litoŭskaha, biełaruskaha, žydoŭskaha i hebrajskaha.

U sprawie Wilenskaha Školnaha Kuratoryumu. Ministerskaja kamisija ŭžo wyjaśniła, što ŭsiaho pany z wilenskaha „kuratoryumu" nakrali na 8.000 zł.

USIAČYNA.

„BAHAĆCIE“ WIOSKI.

Ty pytaješ miły bracie:
„Dzie lažyć wioski bahaćcie,
Dzie jaje skarb i špichlery,
Dzie rasowyja ahiery;
Dzie światła staić mašyna,
Dzie teatr dla sielanina,
Dzie apteka i dzie škoły,
Dzie pažarnyja prybory,
Dzie jošć pošta j telefony;
Dzie kaścioła kryž złačony?“

Słuchaj, druža z pad Berlina,
Raskažu pra sielanina
Biełarusa, majho brata,
Čym bahata ŭ jaho chata...
Skarb jahony daražejšy,
Heta — chleb wuhla čarniejšy;
A jamu słužyć špichleram
Abrus biełу z štałom biełym.
Jon nia lubić konskaj rasy,
Nie placieć chwasta ŭ kutasy:
Jon adzin, adna kanina —
— Woś žowioła sielanina,
Sielanina sławianina,
Słuchaj, druža z pad Berlina!
Dalš pytaješ ab mašynie,
Ab takoj, jak u Berlinie;
Dziŭny niemiec z ciabie, druža —
Bač, adna ŭ nas — adnoj słuža,
U kožnaj chacie jošć mašyna,
A imia jaje — łučyna.

Ab teatry — lepš pakiniem
I apteku puścim klinam...
Ty złuješsia, druža miły,
Da kanca miej słuchać siły.
Ja ab škole na astatku
Raskažu tabie, moj bratku,
A ciapier lepš ab pryborach
Da pažaru: ahoń worah —
Jon u was tolki ŭ piečy
I u lulcy — ŭsio da rečy.
U nas inakš — my biełarusy,
My nia niemcy, my nia trusy:
My jaho što-hod u letku
Puścim z lulki pad pawietku,
Jon adtul umih na strechu,
Z strechi — šarp sałomy wiechu,
Strašnym połymiam łachmatym
Daryć pyšna usie chaty.
Ciapier jasna, miły druža,
Dzie prybor, k čamu jon słuža:
Prybor — choćby-j nie chacieŭ
Razam iz chlawom — zhareŭ.

Dalej pošta j telefony, —
Ty ŭžo druža, jak šalony,
Chočaš bicca: lepš pakiniem,
Puścim ich tak sama klinam.
A ciapier skažu ab škole,
Słuchaj, bratka, moj sakole!
Kraj naš škołami bahaty,
Dziewiać wiosak, a dziesiaty
Da ich horad pryłučajem:
Woś tut škołu adnu majem.

Pačakaj, bratok, chwilinu,
Ja ŭžo konču, jašče kinu
Tolki słowa ab tym kryžu:
Kryž u nas, bratok, nia z śpižu,
Nie ŭ załocie, nie ŭ kaścieli;
Kryž naš jošć na našym cieli,
U krywi kryž biełarusa
Na plačoch, jak u Chrystusa.

Ja ŭžo končyŭ. Ciapier ruku
Daj Skarynawamu ŭnuku,
Daj-ža rodny syn Marcina,
Maim prodkam byŭ Skaryna.
Budzieš jechać, ty, da chaty
Uspaminaj pra kraj bahaty,
Kraj, što jdzie kryžowym šlacham:
Gute Nacht, du willst schon schlafen.*)

Fr. Hryškiewič.

*) Dobraj nočy, ty chočaš užo spać!

Naša Pošta.

— **Zoścy Krapawickaj:** Wierš Waš ahułam słabawaty, ale papraŭšy možna nadrukawać. Pastarajemsia zrabić heta. — **K. Swajaku:** Za wierš „Stanie nas dowal“ dziakujem. Nadrukujem. — **Br. Kamianieckamu** z pad Duniławič: Waša korespondencyja da druku nie nadajecca. — **M. Smalonskaj** z pad Radaškawič: „Krynicy“ Wam pasyłajem 2 numary. Prysyłajcie adrasy znajomych, jakim možna było-b pasłać našu hazetu na probu. — — **I. Kirpluku** z Plus: Dobra, prośbu Wašu spaŭniajem. „Krynicu“ wysyłajem na Wł. Łukšu. A jak Wy pryšlicio nam swoj pastajanny adras — wyšlem i Wam. 1 zł. atrymali. — **Ksiandzu J.** Za 10 zł. na „Krynicu“ duža dziakujem. — **Wł. Bieganskamu** z pad Skryboŭcaŭ: Na Wašu prośbu „Krynicu“ Wam pasyłajem. Tolki my niapeŭny, ci dobra my wyčytali Wašu wiosku. Adres zaŭsiody treba pisać duža wyrazna. — **Hipalitu Radziušu** z Niestanišak: „Krynicu“ Wam pasyłajem. Prysyłajcie hrošy i adrasy Wašych znajomych, dyk i im pašlom hazetu. — **St. Kawalčyku** z pad Wasilišak „Krynicu“ Wam pasyłajem. Pašyrajcie rodnaje słowa! Prysyłajcie probnyja adrasy Wašych znajomych, a takža žbirajcie hrošy na „Krynicu“. — **K. Sakolskamu:** Atrymali. Nadrukujem. — **I. Sublinskamu** ŭ Łatwii: Dobra, hazetu pasyłajem. — **Tryšcy** z pad Opsy: 1 zł. atrymali. Za padpiščykaŭ i za wiestki dziakujem. Pa zakonu balšawiki pawinny wypłacić hrošy, kładzienyja niekali na knižački ŭ roznyja rasiejskija kasy, ale nadziei na wypłatu badaj niama. Adnak ničoha nie miašaje zatrymać henyja knižki, jak chto maje.— Mikałajeŭskija (papiarowyja, asabliwa drobnyja) hrošy najskarej, što nia buduć užo mieć nijakaj wartaśći. ale ich tak-ža na ŭsiaki wypadak možna zachawać, asabliwa bujniejšyja, jak 100 rb. i wyšej. — **Jazepu Umpirowiču:** z pad Opsy: 1 zł. atrymali. „Krynicu“ pasyłajem. — **Anci Wiarcinskaj** z pad Opsy: 1 zł. 50 hr. atrymali, hazetu wysyłajem. — **Michału Ilukiewiču** z pad Siniaŭki: 1 zł. na „Krynicu“ atrymali: (druhi złoty pieradali na „Awadnia“). „Krynicu“ pasyłajem. Pašyrajcie rodnaje słowa!

Redaktar-wydawiec **B. Turonak.** Tow. Wyd. „POGOŃ“, Druk. „PAX“ Wilno, zauł. Św. Ignacego 5.